

Prof. dr hab. Ksawery Piwocki  
ul. Koński Jar 8 m. 68  
02-785 Warszawa  
Tel.: 22 641 73 43, 510 258 009  
e-mail:  
[mkpiwoccy@wp.pl](mailto:mkpiwoccy@wp.pl)  
[ksawery.piwocki@cybis.asp.waw.pl](mailto:ksawery.piwocki@cybis.asp.waw.pl)  
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie  
Wydział Wzornictwa  
00-459 Warszawa ul. Myśliwiecka 8  
tel.: 22 628 16 23  
e-mail:  
[dziekanat.wwp@asp.waw.pl](mailto:dziekanat.wwp@asp.waw.pl)

### **RECENZJA**

dorobku twórczego i pracy doktorskiej Pani mgr Karoliny Banaszkiwicz-Badury z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie wykonanej pod opieką promotora prof. Dr hab. Władysława Pluty. Temat rozprawy doktorskiej ***Gimnastyka wyobraźni. Kolekcja dotykowych książek dla dzieci.***

Recenzję przewodu doktorskiego Pani Karoliny Banaszkiwicz-Badury sporządzam na podstawie uchwały nr. 110/2019 Rady Wydziału Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie wydanej w dniu 12 kwietnia 2019 r. według obowiązujących przepisów: art. 30. Ust 1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki wg. Dz. U. z 2017 roku poz. 1789. Pismo informujące o powołaniu otrzymałem 10 lipca 2019 r.

#### **Podstawy recenzji**

- Życiorys i wykaz osiągnięć, zeszyt, 10 str.
- Portfolio, projekty graficzne, ilustracje, fotografie, katalog, 55 str.
- Warsztaty 2016/2017, broszura dokumentująca warsztaty (44 str.) oraz plansze dokumentujące fotograficznie warsztaty *Ile słów wart jest jeden obraz* i *Co ci narysować ufoludku*, plansze dokumentujące uzyskany materiał ilustracyjny wykonany przez podczas warsztatów *Linia* i *Kropka*.
- Rozprawa doktorska, *Gimnastyka wyobraźni. Kolekcja dotykowych książek dla dzieci*, wstęp, siedem rozdziałów, materiał prawidłowo opatrzony przypisami, rozbudowana bibliografia, 254 str.

Pani Banaszkiwicz ukończyła liceum w Krakowie w 1996 roku, w 2002 roku jednolite studia magisterskie na Wydziale Form Przemysłowych ASP w Krakowie, w 2003 roku Studia Pedagogiczne na krakowskiej akademii, od 2012 r. kontynuuje naukę na Studiach Doktoranckich w dyscyplinie sztuki projektowe. Jej zainteresowania zawodowe obracają się dookoła wyuczonych specjalności łącząc dydaktykę z projektowaniem grafiki dla dzieci, w pracy doktorskiej zajmuje się ilustracją dotykową dla dzieci niewidomych. Jest matką czterech synów i córki, zapewne to rodzicielstwo wpływa w jakimś stopniu na jej zainteresowania zawodowe. Swoją opinię podparł bym cytatem z Picassa: „rysowanie jest najdoskonalszą czynnością gdyż sprawia, że wkraczam w świat marzeń i bardzo trudno mi

z niego powrócić” i uzupełnienie konkluzji wynikającej z tezy postawionej przez Marię Goryszewską w *Ethosie sztuki*, że sztuka jest bezsilna etycznie, że jednak sztuka może być też narzędziem do nauczania wartości i znaczeń.

### Portfolio

W przedstawionym do recenzji katalogu z dorobkiem Pani mgr Banaszkiewicz umieszcza projekty plakatów, wszystkie są projektami konkursowymi. Materiał dowodzi, że doktorantka nie miała zlecenia pozwalającego jej na wykonanie plakatu dla konkretnej firmy. Formalnie przedstawiony materiał nie budzi zastrzeżeń, choć niektóre z prac są w moim odczuciu zbyt „oczywiste” i nie pozostawiają miejsca na głębsze kulturowe odniesienia. Podobnie projekty znaków graficznych (oprócz znaku dla gabinetu rehabilitacyjnego) są materiałami konkursowymi. Wyżej oceniam rozwiązania graficzne okładek wykonanych na zlecenie Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wśród przedstawionych projektów wyróżniłbym okładki: *Słowińskie diaspory* – silny i oryginalny przekaz graficzny i okładkę *Przetrwać w placówce* - czyste i trafne skojarzeniowo rozwiązanie. Niewątpliwie najciekawszym projektem w omawianym dziale to wybrane elementy prezentacji multimedialnej dotyczącej twórczości Grzegorza Banaszkiewicza. Na uwagę zasługują projekty elementów nawigacyjnych i pomysł zmieniających się odsłon prezentacji dorobku tego artysty. Osobnym działem portfolio są ilustracje i materiały graficzne przeznaczone dla dzieci. Ilustracje do wierszy, wycinanki, kolaże. Pomimo dużej wiedzy doktorantki na temat przekazu wizualnego skierowanego do dziecka i komentarza wywołanego ilustracjami dziecięcego odbiorcy, nie mam odczucia, że przedstawiony materiał wyróżnia się od funkcjonujących na rynku wydawniczym rozwiązań. Ilustracje były tworzone dla własnej przyjemności autorki (tak nas informuje), zapewne też dla własnych dzieci. Wielka szkoda, że doktorantka nie znalazła bardziej autorskiego języka graficznego – jej przygotowanie intelektualne, merytoryczne i plastyczne pozwoliłoby na bardziej rozwijające wyobraźnię rozwiązania. Ostatni rozdział portfolio to zestaw kilku serii fotografii prezentowanych na wystawach, lub odpowiedzi konkursowych. Zdjęcia są interesujące, cykle: *Superszmaty*, *Odrapaki*, *Próby skanera*, *Sukienki* są dowodem na uważne i mądre przyglądanie się światu przy pomocy różnych technik fotograficznych.

### Warsztaty 2016/2017 Projektowanie działań

Portfolio opisujące i przedstawiające wynik pracy z podopiecznymi w wieku 6 – 7 lat na zajęciach z dziećmi z Uniwersytetu Dzieci w 2016 roku i w przedszkolu nr. 123 również z dziećmi 6 i 7 letnimi. Wydane tematy: *Co Ci narysować, ufoludku?*, *Abstrakcja*, *Przedstawiające*, *Ile Słów wart jest jeden obraz*, *Kartka z dziurką*, *Mój Obraz – mój znak*, *Przeciwieństwa*, wreszcie *Kropka i Linia*. Każdy zestaw ilustracji dokumentujących dorobek warsztatów jest poprzedzony opisem i wytłumaczeniem sensu wydanego tematu. Uzyskany materiał jest bardzo interesujący. To zasługa dobranych do ćwiczeń tematów, rozumienia dzieci i ich niedocenianych możliwości intelektualnych, zdolności pedagogicznych, wiedzy o kreatywności i wrażliwości dzieci przez Panią Banaszkiewicz. Powstała imponująca kolekcja rysunków i malunków, formalnie świetnych, znaczących, otwierających wyobraźnię twórców i odbiorców tych przekazów. Dwa plakaty – dokumentacje odpowiedzi na zadane tematy: *linia i plama* powiesiłem w pracowni w której teraz pracuję. Rysunki wykonane przez uczestników warsztatów są wspaniałe, ich znaczenie podkreśla uszeregowanie; poziomo autorami, pionowo wydanymi tematami. Widzimy wyraźne różnice graficznych stylów kolejnych autorów, pionowo możemy porównywać spektrum różnych wersji odpowiedzi na ten sam

temat. Mam takie odczucie, że na tych dwóch planszach jest zapisany cały świat form, znaczeń, domysłów, jak w cudownym punkcie pod schodami do piwnicy w opowiadaniu Jorge Borgesa *Alef*. Mam teraz na ścianach opisany cały świat.

### Praca doktorska

Gimnastyka wyobraźni i projekt siedmiu dotykowych książeczek dla dzieci niewidomych.

Założenia pracy doktorskiej oraz dzieła, dziewięciu książeczek dla dzieci niewidomych wykonanych przy pomocy wielowarstwowego druku UV są opisane we wstępie do rozprawy. Pani mgr Banaszekiewicz podkreśla, że jej praca ma wypełnić lukę w materiałach przeznaczonych dla dzieci upośledzonych brakiem wzroku i uzupełnieniem materiałów dydaktycznych służących przekazaniu wiedzy o świecie i w lepszym rozumieniu symboliki zapisanej obrazem używanej przez widzących. Doktorantka tekstem referatu i towarzyszącymi badaniami udowadnia, że znaczenie zapisu rysunkowego jest w tych działaniach, ale również dla rozwoju każdego dziecka istotne. Ten, być może najpierwotniejszy rodzaj zapisu poprzez kreację i przetwarzanie znaczeń w znak, w symbol, nie tylko umożliwia porozumiewanie się, zrozumienie znaczeń, tworzenie języka metafor, ale też pozwala na łączenie zapisu otoczenia z zapisem odczuć niemożliwych do omówienia słowami. Gdzieś w tych rejonach ludzkiej działalności i penetracji naszych możliwości zbierania i przekazywania wiedzy, powstały kultury i sztuki.

Praca doktorska składa się z siedmiu rozdziałów: *Świat, człowiek i obraz, Natura i działanie obrazu, Obraz dla zabawy, Obraz dla nauki, Obraz w edukacji dzieci niewidomych, Rysunek – obraz poza mną*, oraz z kolekcji siedmiu książeczek dotykowych: *Kropka, Linia, Plama, Figury, Z drogi śledzie, Te, Ten i Tamten, Ebru, To*. Rozdział *Kolekcja dotykowa ksiązek dla dzieci i opis projektu* zajmuje 25 stron. Całe opracowanie rozpoczyna wnikliwe i erudycyjne wprowadzenie do materiału omówieniem historii zaznaczania ludzkiej działalności na różnych podłożach i przy pomocy różnych narzędzi od paleolitu. Te wszystkie ślady coś znaczą, coś przekazują, coś symbolizują. Mogą być odczytywane wzrokiem, ale też dotykiem. Rozwój takiego zaznaczania i potem coraz precyzyjniejszego przekazywania informacji był być może najistotniejszym elementem powstania cywilizacji, religii, kultur. Doktorantka znajduje furtkę w tym historycznym i technologicznym przeglądzie różnego typu form znakowania. Umożliwia wymianę informacji pomiędzy zapisem przeznaczonym dla widzących, a tych którzy odbierają ją dotykiem. Udowadnia, że rodzaj odbioru informacji przez niewidomych przy pomocy obrazów dotykowych i zapisu alfabetem Braille'a może nie być wykluczającym upośledzeniem i przekazane informacje i wartości mogą być prawie równoważne treściowo i znaczeniowo z informacjami które odbieramy wzrokiem. W wyniku przeprowadzonych ćwiczeń i wyciągniętych z badań obserwacji, Pani mgr Banaszekiewicz logicznie i sugestywnie opisała i omówiła znaczenie i rolę obrazów dotykowych i form trójwymiarowych lub reliefów w uczeniu i w przygotowania niewidomego do funkcjonowania w świecie materialnym, ale również w świecie symboli, treści i znaczeń nieoczywistych. Te obserwacje i wnioski są ważne. Choćby częściowe odkrycie przed niewidomymi znaczenia obrazów we wszystkich aspektach ich funkcjonowania w cywilizacji i w kulturze, w obszarze poznawczym, fizjologicznym, znaczeniowym, kulturowym, naukowym, semantycznym, zdecydowanie pomniejszy ich obszar wykluczenia. Zestawy ilustracji zamykających rozdziały ułatwiają i wzbogacają zrozumienie kolejnych poruszanych przez autorkę obszarów. Obrazowanie wszystkiego, również w myślach, snach, marzeniach, jest zapisane w naszej naturze, również u osób

niewidomych. A więc pomóżmy im pokazać jak my, widzący, funkcjonujemy w świecie obrazów. Jak to co widzimy pomaga nam pobierać informacje, jakie jest ważne dla naszych odczuć i przeżyć. Pierwotne ryty na kamieniach, malunki w grotach, pierwsze przedmioty, ilustracje do tekstów naukowych, fotografie, nienaturalne układy przestrzenne brył w których mieszkamy i pracujemy, dziecięce bazgrołki i wydruki będące zapisem maszyn cyfrowych najnowszych generacji. Spróbujmy im, nie dowidzącym, to wszystko jakoś przekazać – właśnie przy pomocy dotyku i omówienia tego „obrazowego otoczenia” mówą i tekstem.

Teoretycznie wszyscy zajmujący się nauczaniem: pedagodzy, nauczyciele, autorzy programów nauczania, władze odpowiednich resortów, wiedzą że materiały pomocnicze, edukacyjne i podręczniki dla osób niewidomych są konieczne. W Polsce osób niewidomych i silnie niedowidzących jest prawie milion dwieście tysięcy, na świecie ponad 200 mln. To jest znaczący problem społeczny. Materiały takie powinny znajdować się na wyposażeniu każdej placówki mającej kontakt z ludźmi jakoś upośledzonymi. I zapewne tak jest. Pani Banaszekiewicz przedstawia w tej pracy propozycję rozszerzenia spektrum tych materiałów. Celem jest podniesienie poziomu nauczania i przez niewielką zmianę formuły programowej, tak by dzieci niewidome zdobyły wiedzę bardziej zbliżoną do tej, którą dysponują ludzie widzący. Materiał posługujący się całym spektrum doświadczenia opartego na widzeniu obrazów i widzenia obrazami rozszerza zestaw pomocy o bardzo ważną, dotąd często pomijaną technikę nauki. Problem kryje się jednak nie tylko w pomocach, ale co wyraźnie udowadnia ta praca doktorska, w przygotowaniu kadry pedagogicznej, w podniesieniu poziomu jej wiedzy. Wiadomo, że poziom nauczania na wszystkich szczeblach nauki w Polsce, niezależnie od specjalizacji, maleje. Nowe ustawy pogarszają sytuację, bo mieszając w kotle strukturalnym nie dają szkołom możliwości podnoszenia poziomu poprzez dofinansowywanie tego ważnego społecznie kulturowo i gospodarczo obszaru. Ludzie przygotowujący do funkcjonowania w społeczeństwie niewidomych powinni być ogólnie wykształceni, inteligentni, empatyczni, cierpliwi, kreatywni. Jak i gdzie ich znaleźć i kto ma ich do takiego prowadzenia zajęć przygotować? Są w Polsce ośrodki w których takie nauczanie jest wdrażane – Laski, Instytut Głuchoniemych w Warszawie, może jeszcze kilka innych placówek. Na podstawie lektury tego doktoratu można się dowiedzieć jak poprzez twórcze podejście do problemu wspomóc ludzi zajmujących się niewidomymi. Ten materiał powinien znaleźć się wśród lektur obowiązkowych dla nauczycieli i opiekunów w przedszkolach, szkołach, w ośrodkach przystosowawczych zajmujących się niewidomymi.

Doktorantka opisuje techniki tyflografiki – grafiki wypukłej pozwalających czytającemu palcami odebrać dotykiem kształt dwu lub nawet trójwymiarowy. Czy możemy więc do tyfłodruku zaliczyć wydruki 3D? Istnieją technologie umożliwiające ludziom niewidomym odbieranie informacji o świecie również tymi metodami. Można więc używać takich pomocy nie tylko do nauki historii, biologii, geografii, astronomii, ale też kultury i sztuki, a nawet próbować, tak jak mamy to zobrazowane w ćwiczeniach załączonych do pracy doktorskiej, ilustrować problemy nie dotyczące tylko otoczenia materialnego, ale też symboli i odczuć. I to właśnie zależy już od prowadzącego ćwiczenia, od jego wyobraźni i wiedzy.

Projekty załączonych dotykowych książek dla dzieci są wykonane w jednej z najnowocześniejszych tyflograficznych technik drukarskich; wielowarstwowego druku UV. To druk wykonywany przy pomocy ciekłych polimerów polimeryzowanych światłem lamp LED. Od momentu wynalezienia tej technologii używa się go między innymi do druku dla

niewidomych. Najistotniejszy w tym opracowaniu nie jest wybór technologii, ani pomysł drukowania wypukłych obrazków. Najważniejsze jest dla mnie wymyślenie oryginalnych, a wymagających twórczych i nie zawsze jednoznacznych odpowiedzi na zadane tematy. Te przygotowane w pracy doktorskiej tematy (testy) zmuszają dziecko i prowadzącego ćwiczenia do rozmowy; o przygodach narysowanych bohaterów – kropek, linii, plam, figur, rodzajów kompozycji, ale też do rozmowach o świecie, o uczuciach, o symbolach, o skojarzeniach, o rudymenarnych życiowych problemach każdego. I dziecka i dorosłego. Podobne książeczki widziałem w Paryżu w latach siedemdziesiątych XX wieku, z tym, że były one przeznaczone dla dzieci widzących. Zbliżona była warstwa fabularna, typ zapisu graficznego i forma zmuszająca do dialogu i opowiadania o tym co widzimy i jakie interakcje zachodzą pomiędzy bohaterami tych właściwie abstrakcyjnych i maksymalnie uproszczonych formalnie kompozycji zmuszających do luźnych skojarzeń i do uruchomienia wyobraźni.

#### Podsumowanie

Muszę podkreślić, że jestem pod ogromnym wrażeniem jakości i pełen uznania dla ogromu i znaczenia społecznego pracy doktorskiej Pani mgr Banaszekiewicz, wysiłku włożonego w ten ważny, a nie spenetrowany dotąd dogłębnie przez artystów, pedagogów i psychologów obszar poznawania i zrozumienia przez dzieci, w tym dzieci niedowidzących i nie widzących otaczającego świata właśnie poprzez twórczość, przez rysowanie i czytanie rysunków dotykiem. W tym badaniu i w zrealizowanych materiałach doktorantka mądrze i przekonująco pokazuje, że poprzez tworzenie i odbieranie dotykiem kształtów i form, dzieci z którymi przeprowadzono opisane w doktoracie warsztaty, poprzez tę mądrą zabawę naprawdę mogą pozyskać wiedzę której innymi środkami nie jesteśmy w stanie im przekazać. Nie wszystko da się opisać słowami i zapisem brajlowskim. Ten właśnie ważny obszar rozumienia i czucia otaczającego świata, nie tylko namacalnie materialnego, ale światem myśli i uczuć, został na warsztatach częściowo oswojony. To doświadczenie będzie dla dzieci biorących udział w opisanych ćwiczeniach zapamiętane jako jedna z możliwości przekazywania i rozumienia znaczenia wartości które są zapewne osnową każdej twórczości i kreatywności.

#### Konkluzja

Biorąc pod uwagę wagę merytoryczną opracowanego materiału, jakość opracowania, obszar poruszony w doktoracie, przeprowadzone i udokumentowane badania warsztatowe z dziećmi przedstawione na dwu bardzo interesujących planszach i wynikające z tego porównania konkluzje, stwierdzam, że praca doktorska Pani mgr Karoliny Banaszekiewicz -Badury w pełni spełnia wymagania określone w artykule 16 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku (z późniejszymi zmianami) o stopniach i tytułach, oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki. Niniejszym zdecydowanie popieram wnioski Rady Wydziału Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie o nadanie Pani mgr Karolinie Banaszekiewicz-Badurze stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie artystycznej: sztuki projektowe.

Prof. zw. Ksawery Piwocki